GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 15.

We Srzodę Dnia 19. Lutego 1800

Dozwoliwszy Nayiaśnieyszy Pan, ażeby poddanego Michała Nowikiewicza z Kolesżowic, w państwie Parczowskim a cyrkule Lubelskim rodem będącego, który podczas tegoroczney branki Lipcowey syna swego sam do Lublina przystawiwszy, z następuiącemi wyrazami wierności i przywiązania ku swemu Monarsze do woyska oddał, mowiąc: "Oto drugiego syna oddaię! niech walczy za swego Cesarza, a naszego nayłaskawszego Oyca; Boże! doday mu sił i zdrowia,, Dla nadgrodzenia w nim tey patryotyczney czynności srebrnym zaszczycić medalem, wezwać zalecił tym końcem wzmiankowanego poddanego na d. 1 Listopada p. r. do miasta cyrkularnego. Wszystkie tamteysze urzędy, i C. K. woysko prócz liczney publiczności zgromadziły się tego dnia w kościele farnym, gdzie wśrzodku ów medal zaszczytu na axamitney poduszce był wystawiony.

Po kazaniu JW. Starosta cyrkularny de Szmelc udał się z tamteyszym kommendantem miasta JW. Maiorem de Dobern, i W. kommendantem werbunkowym kapitanem de Meisner na środek kościoła, gdzie się także znaydował poddany, któremu nadgroda była przeznaczona, a po mianey przez cyrkularnego sekretarza mowie do tey uroczystości stosownie ułożoney tu zaś niżey umieszczoney przypiął temu poddanemu medal, który od kmiotka z nayżywszym wyrazem poruszenia i wdzięczności przyięty był po zakończonym nabożeństwie przez JW. Starostę cyrkularnego do stołu zaproszonym został.

MOWA.

Rownie iako Urząd polityczny dotąd był tak szczęśliwym, rzetelne umysły i z tych wzrastaiące latorośle w przykładach, miłości, wierności i posłuszeństwa dostrzegać, tak teże sam Urząd polityczny, nigdy nie opuścił dobrych tych uczućiow i szlachetnych czynności przed wysokim kraiu Rządem zachwalać, a tą drogą istotę przymiotow obywatelskich, aż przed tron owego Naywyższego Monarchy zanieść, który ie tak chętnie, tak po oycowsku nadgradza. O tey przekonywaiącey prawdzie, stoi w osobie tego poczciwego męża, tego wiernego Poddanego, dobrego obywatela, szlachetnomyślnego Oyca, żywe świadectwo, on własnego syna sam dobrowolnie i z tym wyrazem miłości i wierności i ku swemu Nayiaś: Monarsze: "A oto oddaię moiego drugiego syna, niech za swoiego Cesarza Naszego nayłaskawszego wszystkich Oyca w boiu spotyka się, Boze doday mu sił i zdrowia!,, do służby woyskowey prowadził i oddał. A ten nayuobrotliwszy Monarcha, do którego to wielkości należy ażeby ka-

żdy wspaniały czyn naymnieyszego człowieka był u niego wielkim, obdarowywa dziś tego kmiotka dla publiczney sławy iego zasługi, tym honorowym znakiem. Przyym to poczciwy człowieku (te uroczyste świadectwo monarchiczney łaski, noś go na twoich piersiach, w bliskości serca, którego ten znak owocem iest i nadgrodą. Zaszczycay się tak częścią tego łaski znaku iak i sławą twoiego szlachetnego postępku. Ten niech wpaia w twoich współobywatelach ochotę, przez podobne dowody wierności i przywiązania, łaski monarchy stać się współuczęstnikiem. I dla czegożby od w rzeczy samey dobrego narodu tego nie oczekiwać? i nie powinnoż to bydź dostatecznym zachęceniem; ażeby wszyscy Galicyanie w służbie woyskowey z swego sprawowania i dobrego przykładania się powszechny oklask, honor i chwałę dotąd sobie zyskać mieli, tak iak teraz ieden dopomaga zwyciężać, a drugi wspolnie pracuie nad ustaleniem przyszłey spokoyności i chwały swoich Rodakow. Niech żyią dobrzy Gallicyyscy poddani! niech żyią wszyscy szlachetni obywatele którzy przez swoie z niemi postępowanie i przez dane z siebie przykłady pierwszych dobremi ksztalcą. Niech żyie Monarcha który wszystkich kocha, i szlachetne czynności nadgradza! Niech żyie w iak naydłuższe wieki, dla powszechnie uszczęśliwiaiącego dobra.

Z Londynu d. 31. Stycznia.

Woyna będzie daley prowadzona. We wtorek d. 28 miał lord Grenville następuiącą mowę w wyższey izbie parlamentu:

"Teraźnieyszy stan Europy iest nadto znany, a parlament oświadczył się iuż po tyle razy za koniecznością i sprawiedliwością teraźnieyszey woyny, że nie mam potrzeby popierać dzisieyszego wniosku wielu dowodami. Przez kilkokrotne adressy, złożone u podnożka tronu, uznaliście, sprawiedliwość środkow, które słudzy korony, stosownie do ich obowiązku i dobra kraiu, osądzili za potrzebne zalecić i przedsięwziąść. Nieszczęściem trwa ieszcze konieczność zostawania przy nich. Dla Europy i dla Anglii nie masz bespieczeństwa iak w woynie. Rządcy Francyi tchną ieszcze tym samem duchem. Pokoy z narodem, który wszelkiemu porządkowi, religii i obyczaynosci woynę wypowiedział, mogłby raczey bydź niedostatkowi męztwa opierania się niesprawiedliwości przypisany, a niżeli zawieszeniem broni w zwyczaynych woynach nazwany. Musiemy Europie i światu okazać dalsze dowody owego nieustraszonego i mocnego ducha, który w wielkim boiu przeciw orężowi i szkodliwszym od niego zasadom Francyi utrzymał i uratował W. Brytanią i sąsiedzkie narody. W woynie tylko iedney znaydziemy nasze utrzymanie i nakoniec sposobność ukarania Francyi w całey wielkości za iey zbrodnie. Pokoy iest wszelako naypożądańszem dobrem, iakoż w dawnych czasach, kiedy ustawy i prawa narodow moc swoią miały i trudności w cale z zwyczaynych przyczyn i wypadkow pochodziły, ubiegano się z pospiechem o niego; lecz w teraźnieyszym zarażonym nowością wieku, wymaga zawarcie pokoiu nadzwyczayney ostrożności. W przeszłych czasach było łatwo i bespieczno negocyować z stałemi rządami; lecz z teraźnieyszym rządem we Francyi zapuszczać się w negocyacyą, znaczyłoby wystawić się na niebespieczeństwo niepewnego zawieszenia broni, bez korzyści krotkiego nawet pokoiu. Ubolewam nad nędzą i nieszczęściem woyny, żałuię walecznych bohaterow, którzy w niey padaią; lecz nie widzę także innego sposobu zapobiedź większym

ieszcze nieszczęściom, iak oprzyć się potędze, która obok panowania szuka zguby świata. I to iest nietylko zdaniem ministrow Króla, ale rownie iak się spodziewam, głosem całego narodu, który wszystkiemi siłami będzie on dal Króla wspierał, dla doprowadzenia do pewnego i chwalebnego końca walki."

"Dwa prawidła maszą nami w teraźnieyszych okolicznościach rządzić. Pierwsze: że Francya trwa ieszcze w tych samych nieprzyiacielskich uczuciach, okazuie te same zamiary, iakie na początku i w dalszym czasie swey rewolucyi pokazywała. Drugi: że z Francyą w teraźnieyszym iey położeniu nie może bydź żaden chwalebny i trwały pokoy zawarty. Cała woyna, rozciągnięcie rewolucyi na naypięknieysze części Europy, Azyi, Afryki i Ameryki, nakoniec ostatnie oświadczenia Francuzkich rządcow, są dostatecznemi dowodami na poparcie prawdy tych prawideł. Talleyrand zapewnia w ostatniey swey nocie, że Francya ciągle swą miłość do pokoiu oświadczała, a wszelako z wszystkiemi narodami procz Danii i Szwecyi od 8 lat prowadzi woynę, i nawet względem iednego z tych państw (Szwecyi) ma się woiennie, procz tego oba północne państwa wiele od korsarow Rzpltey wycierpiały, co lubo iest w woynie zwyczayną rzeczą, iednak dla narodow przyiaźnych i neutralnych nieprzyiemną. Rzecz pospolita, mowi daley, okazała wstręt swoy do zdobyciow, z tym wszystkim wysyła armie swoie nad Ren, zabiera Niderlandy, napastuie Szwaycaryą i Włochy, przedziera się z swem orężem aż do Azyi i wyrywa Porcie Egipt. Okazuież się w tych zdobyciach zmiana zasad na uznanie praw i niepodległości innych ludow? Nie usiłuieź Jakobińska Francya obalić wszystkich rządow? Nie uzbraiaż to rządcow przeciw ludom, to poddanych przeciw swem monarchom? Jey dekret 1792 dania wszystkim ludom wolności, który nawet dotąd nie iest czczym wyrazem w iey statutach, byłże dowodem iey uszanowania dla niepodległości ludow Europeyskich? Każdy monarcha w Europie musi się uzbroić na wykorzenienie zasady w tym dekrecie zawartey, poki takowe systema istotnie się nie odmieni."

"Że z Francyą w teraźnieyszym położeniu rzeczy i iey teraźnieyszemi rządcami żaden pewny, chwalebny i trwały pokoy nie może bydź zawarty, są tego wszystkie państwa, które z nią w negocyacye wchodziły, świadkami. Zawieszenia broni, które Rzplita z monarchami zawierała, nie były tylko sposobem tym pewnieyszego obalenia ich tronow. Jey jenerałowie nie wpadali do sąsiedzkich kraiow tylko dla przywłaszczenia sobie bogactw mieszkańcow i obdarcia nawet ubostwa z iego łachmanow."

"Historya negocyacyy i traktatow pokoiu Rzpltey iest iawnym dowodem Francuzkiey wierności i pamiątką nayczarnieyszey zbrodni. Los Szwaycarow, tego walecznego, poczciwego i szlachetnego ludu zostaie ieszcze w świeżey pamięci. W. Xżę Toskański zobaczył w tym samem czasie kiedy przyiął słowo honoru Rzpltey wzakład bespieczeństwa swego państwa, wchodzącą iey armią do iego stolicy i nadaiącą Florentczykom demokracką formę rządu. Król Sardyński mniemał, że przez gwarancyą Rzpltey ma zabespieczoną powagę i swoie prawa, tymczasem mu

siał z swych państw uciekać. Obalenie rządu Papiezkiego było w pałacu Francuzkiego posła ułozone i za pomocą Rzymskiego gminu uskutecznione. W Neapolu zostały tym samem sposobem prawa pokoiu i narodow zgwałcone. Zaledwo wybuchła woyna między tym krolem i rzepitą Rzymską, zaraz złączyli się republikanie z Rzymianami i aż do samey stolicy Neapolu wtargnęli. Szczęściem odzyskali znowu ci monarchowie swe kraie, lecz ziarno niezgody tak się daleko rozkorzeniło, że one ledwie połowę szczęścia z spokoyności doznaią. Prussy nic z staranności rzepltey nie ucierpiały. Lecz iakże dotrzymała traktatow Hollandyi i Hiszpanii, swem sprzymierzeńcom, albo raczey hołdownikom? Jey korsarze wprowadzali nawet do Francuzkich portow tych przyiaznych narodow okręty, i osadzała swych konsulow w portach tych państw, ktorzy zdobyczami rozrządzali. Traktat w Campo Formio zawierał w sobie przyczyny drugiey woyny, która Rzeszę Niemiecką i Europę niszczy. Rzeplte nawet swe własne corki, nie oszczędzała rzeplta matka, Wenecya i Genua, które ią po przyiacielsku przyięły, musiały w sposobie, iakiego tylko w nowey szkole uczą, dług wdzięczności zapłacić. I iakże się można w negocyacye z rządem wdać, który dopiero stanął, i na którego trwałości tak mało rownie polegać można, iak na poprzedniczych, o ktorych sam Boulay de la Meurth powiedział, iż żaden z nich nie był zdatnym do utrzymania zwyczaynych stosunków przyiaźni i pokoiu?"

"Że Anglia pierwsza dała napaść, iest rownie zmyślone, iak że wchodziła w mniemane traktaty w Pawii i w Pilnitz, Anglia oświadczyła nie raz swą neutralność, nim przymuszoną była należeć do woyny, i wszystkie iey usiłowania do pokoiu, posyłaiąc swych posłow do Paryża i Lill były przez jakobinow zniszczone, ktorzy żadnemu kraiowi nie poprzysięgli tak pewney zguby iak nam, gdybyśmy szczęściem nie byli otoczeni kanałem, ktory im zawsze będzie na przeszkodzie do wtargnienia. Wyraz w ostatniey nocie, iż Rzeczpospolita użyła przeciw wszystkim odporney obrony, zprawdził się tym, że nawet neutralne kraie napastowała, dla przymuszenia ich do woyny, i żeby w ich skarbach i ludziach znalazła źrzodła tey niesprawiedliwey napaści. Całey Europie zależy na tym, żeby mogła bydź od zasad i oręża Francuzkiego oswobodzona, lecz gdybyśmy teraz w oddzielne negocyacye wchodzili, zdawałoby się, że chcemy naszych sprzymierzeńcow zdradzać, ktorzy się do tego wielkiego zamiaru z nami złączyli."

"Osobisty charakter pierwszego konsula nie zaręcza nam rownie bespieczeństwa traktatow, ponieważ się na iego wiarę, na iego moc i życie nie możemy spuścić. Wszak to on obalił niedawno bagnetem konstytucyą, którą Francyi armatą narzucono. Wszak to on złamał traktaty z Włoskiemi państwami, obchodził się z Toskanią, Wenecyą, Rzymem, Szwaycaryą i innemi kraiami i rzepltemi iak z podbitemi kraiami. Wszak to on zapewnił w Egipcie, że Francuzi są prawowiernemi Muzułmanami, że iedynie przybyli zabespieczyć ten kray panowaniu W. Sułtana, a wszelako radził Kleberowi, ieżeliby przymuszonym był podpisać z Portą traktat na opuszczenie Egiptu, żeby nie dopełniał obietnicy, poki

traktat nie będzie w Paryżu potwierdzony, ażeby przez to zyskać na czasie. Mowią, teraźnieysze otwarcie pokoiu iest iego interefsem, i że my tey okoliczności musiemy użyć z naszą korzyścią na zawarcie onego; lecz czy zważemy samo to otwarcie, lub warunki do pokoiu, czy nakoniec zachowanie maiącego się z nim zawrzeć traktatu, nie zdaie się bydź w żadnym względzie dogodnym. Ile razy Francya zamyslała co złego wykonać, otwierała sobie zawsze do tego drogę przez zawieszenie broni. Gdybysmy się teraz do tego przychylili, zyskałaby wiele na tym, my zas nic; otwarła by swe porty, ktore teraz w blokadzie trzymamy, dla wprowadzenia do nich woiennych zapasow i potrzebnych artykułow handlowych; zgromadziłaby woyska, ktore są od niey odeirznięte, i tym sposobem zmocniłaby swe armie i oręż do nowego przeciw nam atta ku. Buonaparte miał by ukontentowanie widzieć ożywiony znowu handel i rękodzieła Rzplitey, i starałby się nadto wzniecić w naszych sprzymierzeńcach zazdrość i nieufność przeciw nam. Lecz masz on szczerą chęć podpisać traktat pokoiu? Możesz to uczynić? Jestże iego do tego moc dosyć ugruntowaną? On nam doniosł o niey, niżeli mogliśmy się dowiedzieć, czy narzucona bagnetem konstytucya przyięta od Francuzkiego ludu została. Poszczęściło mu się w prawdzie zaprowadzić woyskowy despotysm, ponieważ w burzliwych rzplitach iest zawsze maxyma utrzymać spokoyność przez ciągłe zatrudnienie, iakoż rządcy Francyi postępowali od dawna za tą maxymą, i gdyby iakobińskie systema utrzymane było, musiełby utrzymywać lud w ustawiczney woynie; lecz możemysz zaufać człowiekowi, który przy traktacie w Campo Formio okazał się szczególniey naszym nieprzyiacielem, i którego agent, Mooge, zdaiąc rapport w Paryżu utrzymywał, iż Rzplta Francuzka i Anglia nie mogą się razem ostać?"

"Mam tu ieszcze na ieden odpowiedzieć zarzut, iakoby naszym było zamiarem przywrocić monarchią we Francyi, i że chcemy raczey wieczną prowadzić woynę, niżeli od tego zamiaru odstąpić. Oświadczyliśmy w prawdzie takowe życzenie, lecz zaraz w początkach i teraz powiedzieliśmy, że one nie ma bydź istotnym warunkiem do przywrocenia pokoiu. Gdy będę pytany, iakie okoliczności osądzę za potrzebne do zawarcia pewnego traktatu pokoiu z Francyą, odpowiem, iż zdaniem moim przyszłe dopiero powodzenia kierować będą. Jeżeli w roku 1795 posiadaliśmy dosyć męztwa opierania się nieprzyiacielowi, kiedy w biegu swych zwycięztw całey Europie groził, miałożby nam go teraz brakować, kiedy on iest osłabiony, kiedy nasze okoliczności i widoki w kwitnącym są stanie i bliscy iesteśmy celu, który pewnie osiągniemy? Z tego powodu wnoszę na danie naszego zezwolenia Krolowi na ostatnie poselstwo w nayuniżeńszym adrefsie.,,

Xiążę Bedford: Ni chay ministrowie mowią co chcą, przywrocenie monarchii we Francyi iest wszelako głownym celem, za który mamy na dal pieniądze i krew W. Brytanii poświęcać. Nie mogę poiąć, iak tak dzika i szalona myśl może się w umyśle którego człowieka pomieścić, lecz ministrowie muszą mieć inne przyczyny, ponieważ się teraz sami w swych planach tak powikłali, iż nie są w stanie zawarcia

pokoiu, który każdy człowiek z ludu miałby za nayszczęśliwsze zdarzenie. Im bardziey usiłowali bronią obalić mniemania jakobinismu, tym bardziey ie utwierdzili i zmocnili. Jak nie pewna rzecz spuszczać się na naszych sprzymierzeńcow, ktorzy skoro im interes pozwoli zrobią osobny pokoy. Teraz zważmy nasze wewnętrzne położenie przy dalszym prowadzeniu woyny. Irlandya nie iest ieszcze spokoyna. Wysławione źrzodła przez ministra skarbowego nie są tak obfite, iak on mniemał; żadna potencya nie pomaga nam, ieżeli iey znacznemi subsydyami nie zapłaciemy. Przed kilku laty chcieliśmy Francyą ogłodzić, a teraz znayduią się u nas samych liczne familie, które nie maią za co przy teraźnieyszey drogości chleba kupić i z iałmużny tylko żyią. Jakże pogodzić teraźnieysze postępowanie ministrow z królewskiemi manifestami, w których zapewniono, że J. K. M. skłoni się do pokoiu, skoro nieprzyiaciel okaże do niego gotowość swoią? Teraz mamy czekać, poki nowa forma rządu we Francyi ugruntowaną nie będzie. Buonaparte życzy sobie, iak każdy statystyk, zawrzeć iak naypożyteczniey szy traktat dla Francuzkiego ludu, a lubo nie oświadcza się względem praw towarzystwa i obyczayności, dał iednak przy traktacie w Campo Formio dowod swego umiarkowania, radząc oddanie Mantui Austryi, ponieważ nieszlachetnie iest, za nadto wymagać od nieszczęśliwego nieprzyiaciela. Nie znaydziemy więcey tak pomyślney okazyi do negocyacyi, ieżeli tę opuściemy. Nieszczęściem od teraźnieyszych ministrow nie możemy się pokoiu spodziewać, bo im zależy na przedłużeniu woyny. Na teraźnieyszey kryzie spoczywa los przyszłego rodzaiu ludzkiego, zaklinam przeto izbę, żeby nie dopuszczała wplątać kraiu w wieczną woynę, ale owszem uratowała go przez prędki pokoy, żeby nie pozwalała powiększać reiestrow wielu tysięcy wdow i sierot, które płaczą swych mężow i oycow, ale starała się przeciwnie podnieść dobro kraiu, handel i rękodzieła przez błogosławieństwo pokoiu. Zechcieymy ubiegać się z nieprzyiacielem, kto się nay więcey do uszczęśliwienia dręczącey ludzkości przyłoży. Lud nie śmie przełożyć tronowi prożby swoie o pokoy, lecz pragnie go u siebie, a przyciśniony nieznośnemi taxami, musi nakoniec albo wpaść w nieczułą niewolą, albo przyyść do rozpaczy. Niewola lub rewolucya będą koniecznym skutkiem. Jeżeli moie rady nieznaydą tu mieysca, oddalę się na osobność i więcey tu nie będę mowił. Będę drżał o los mego kraiu, lecz nie wielom powierzę mego uszczęśliwości zdania, które bym chciał całemu ludowi udzielić. — Xżę zmordowawszy się prosił lorda Holland, żeby przeczytał dodatek do adresu, w którym przypomina Królowi iego obietnicę, przyłożenia się do pokoiu, skoro go nieprzyiaciel żądać będzie.

Lord Borindon: Rewolucya wyniosła do tronu człowieka nadzwyczaynego charakteru, lecz niesteśmy pewni, czy go drugа w krotce nie zwali. Szczególnieysza rzecz, iż w swoim liście naymnieyszey wzmianki o naszych sprzymierzeńcach nie czyni.

Lord Ronmey: Ja nie zgadzam się ani z sekretarzem stanu, ani Xciem Bedford, mniemam owszem, iż potrzeba było wezwać nieprzyiaciela, żeby nam podał wa-

runki pokoiu, bez zaprzestania naszych woiennych przygotowań.

Lord Holland: Nowa konstytucya we Francyi, ktòra od krotkiego trwa czasu, może nas rownie mało usprawiedliwić względem odrzucenia pokoiu, iak że przed dwiema laty przy podobney odmianie, czyniliśmy sami propozycye. Rewolucyyne zasady we Francyi wkładaią zawsze obowiązek do żądania tym wyraźnieyszych przy pokoiu warunkow. Czy propozycya do pokoiu iest szczera lub nie, na tym wiele wprawdzie zależy, ale wątpię, żeby Buonaparte tą razą był rzetelny. Mamyż pokoy dotąd odłożyć, poki się nie zgodzą, kto pierwszy zaczenał woynę? Pragną bardzo stałego rządu we Francyi, ministrowie nasi wystawiaią sobie, iż przywrocenie familii Burbonow na tron umocni go, lecz królewski rząd będziesz u tego ludu trwalszym, ktòry walczył przeciw tronom, iak rząd republikancki? Co się tyczy obchodzenia z neutralnemi narodami nie może Anglia czynić rzepltey zarzutow, żeby nas samych mocno nie dotykały, bo na początku woyny rownie mało szanowaliśmy neutralność Toskanii i Genui Ja nie obawiam się żadnych smutnych skutkow z zawieszenia broni, które w czasie negocyacyi potrzebne iest. Buonaparte mowi w swoim liście o powszecnnym pokoiu, a ieżeli dopuszczaią się czernić iego charakter, potrzeba to iedynie dumie i złości małych umysłow przypisać, które ten nadzwyczayny człowiek zdatnością swoią przechodzi, i po wiele razy zniszczył ich układy.

Wniosek lorda Grenville przeszedł nakoniec, lecz dodatek Xcia Bedforc 92 głosy przeciw 6 został odrzucony, i o pierwszey godzinie popółnocy rozeszła się izba.

W niższey izbie zostały naradzenia względem tego ważnego przedmiotu ieszcze odłożone, ponieważ minister Pitt zachorował. Wielu mniemało, że to iest polityczna choroba, że oczekuie na posłańcow stanu z stałego lądu z odpowiedzią od interessowanych dworow, żeby mogł izbie coś pewnego o koalicyi do przyszłey kampanii donieść, lecz pewna iest, że zachorował z oziębienia. P. Tierney bardzo iest nie cierpliwy, że dla iednego człowieka interes ludu, na ktòrego decyzyą uwaga całey Europy iest zwrocona, do dalszego czasu iest odłożony. Z początku, rzekł, byłem za odłożeniem, ale teraz kiedy izba wyższa przed nami decydowała, mogłyby ludy Europeyskie wziąść to za wyrok Angielskiego ludu, ktòry iest w niższey izbie reprezentowany, i mogłoby się zdawać, że pochwalamy daną odpowiedź przez sekretarza stanu Buonapartemu. Większość iednak była za odłożeniem. — P. Fox towarzyszył lordowi Holland do niższey izby i znaydował się na sporach przytomnym.

Na ostatnich pocztowych statkach z Nowegoiorku przybyli trzey synowie Xcia Orleans do Anglii. W towarzystwie ich znayduie się także P. Bolmann. Czyli oni udadzą się do niższey Saxonii, iak pierwszą ich myślą było, ieszcze niewiadomo. — D. 27 przybyły tu razem zaległe z Hamburga poczty, a wraz z niemi 90 podrożnych i 6 posłańcow stanu od rożnych dworow. — U broiaią tu 30 płaskich statkow, które blizko 20,000 ludzi prowadzić mo-

gą; są one przeciw Francuzkim brzegom przeznaczone. Eskadra admirała Pelew znaydowała się podług ostatnich wiadomości przy Quiberonie, gdzie na nowo wiele broni i ammunicyi wylądowała. — Woienna szalupa Brazen rozbiła się o skałę przy Brighton; z 154 maytkow nie zginął tylko ieden.

W sklepie P. Ching w Cheapside przedaią dla podrożnych do zachodnich Indyy i do Ameryki prezerwatywę przeciw żołciowey gorączce, z zaręczeniem powrocenia pieniędzy, ieżeliby nie skutkowała. - Bawiący się w Londynie Amerykanie i maytkowie odprawili za Washingtona pogrzebowy obrządek i zawdzieli żałobę. Washington nie był nigdy w Europie.

Dwie rzeczy pragnie szczególniey modny świat Londyński widzieć, piękną Czerkaskę, którą W. Sułtan tuteyszemu Tureckiemu posłowi przysłał, i pończochy Pani Buonaparte które ostatniemu kuryerowi na wzor dała, żeby iey tuzin takich z Anglii przywiozł. Ofiarowano iuż za te pończochy konsulowy 10 gwineow.

Podług naynowszych listow pod d. 23 października z przylądku dobrey nadziei zrobił nasz tamteyszy rząd z Kaffarami pokoy. Jenerał Dundas znayduie się ieszcze z woyskiem w wyższey części kraiu dla oznaczenia granic. Z Portsmut popłynęło ieszcze wiele woyska do przylądku dobrey nadziei. — W Brest leży 14 liniowych okrętow do wyyścia pod żagle gotowych, które maią bydź do Irlandyi lub do Portugalii przeznaczone. Rozbita niedawno przed Brest Francuzka fregata z wyspy Francuzkiey, miała na sobie mieć 1 mill. gotowych pieniędzy. — Do Irlandyi wiele Angielskiego woyska zaambarkowano. — W Dublinie iest nieiakie zaburzenie. Przeciw na partya złączeniu rozdaie zielone wstążki z napisami *Grattan i Irlandya*. Usiłuie także nakłonić Jeomanrow do uchwycenia broni przeciw złączeniu. Obranie P. Grattan na deputowanego z miasteczka Wicklow miało 6000 f. szt. kosztować. 10,000 millicyi Irlandzkiey przerobione są na regularne regimenta.

P. Arthur Paget wyiechał iuż w poselstwie do Neapolitańskiego dworu. — Z Bombay popłynęły Angielskie woyska ku brzegom Babelmandel Brygada którą X. następca Oranii z Hollendrow wystawił, ma bydź 6000 ludzi mocną. Słychać że będzie do przyszłey wyprawy użytą. — Jenerał Abercrombie powrocił z Szkocyi do Londynu. — W tych dniach okradziono znacznie P. Foxa, nadewszystko zabrano mu wiele srebra. — Xżę Bourbon po nadeyściu wielu depeszy z Wandy wyiechał z Londynu. — W złapaney korrespondencyi z Egiptu znayduie się także list Buonapartego pod d. 17 sierpnia do W. Wezyra z propozycyą pokoiu, w którym upewnia, że nigdy nie było zamiarem Francuzow odebrać Porcie Egipt, że ona w tych, których rozumie bydź przyiaciołmi swemi ma nieprzyiacioł. Poufsielpue wyraża w liście swoim, iż nie znayduie się inny dla Francuzow środek iak negocyować z Portą i Anglikami.

Z Bruxelli d. 27. Stycznia.

Wyrok Konsulow potwierdził mianowanie jenerała Bonnard kommendantem 24 woyskowey dywizyi. Przez miasto nasze przeieżdżał pozawczoray iadąc do Paryża ieden sztab officyer Pruski. Niewolnicy Rossyyscy trzymani dotąd w Lil maią bydź dla wymiany za Ren odesłani.

DODATEK

DO N^{ro} 15.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Srzodę Dnia 19. Lutego 1800.

Z Liworna d. 18. Stycznia.

Na dniu 13 przybył tu wraz z wielu woiennemi Angielskiemi okrętami admirał Keith, okręty te konwoiowały statki kupieckie. — Mowią tu, że admirał ten eskadrą Angielską Genuę blokować będzie. Fregata wysłana od niego do odnogi Genueńskiey zabrała kilka statkow naładowanych zbożem, które dla armii Francuzkiey przeznaczone było. Sądząc po rozmiarze blokowania Genui, tudziesz poruszeniach y rozrządzeniach woysk Cesarskich zdaie się, iż Genua w krótce od strony morza i lądu szturmowaną będzie. W celu zapewne umowienia się względem tego przedsięwzięcia z jenerałami Ott i Klenau admirał Keith był w Luce i Sarzana.

Z Kolonii d. 28 Stycznia.

Legion Frankow Połnocnych nieodmienne ma być zwerbowany w 4 departamentach lewego brzegu Renu. Składać on się będzie z 4 batalionow piechoty, czterech szwadronow konnych strzelcow i iedney kompanii takież artylleryi. — Podług listow z Hagi Ob. Semonville nowy ambassador rzeczypospolitey Francuzkiey przy rządzie Batawskim, odprawił iuż kilka narad z dyrektorami. Upewniaią, że ma zlecenia ściągaiące się do niektorych odmian maiących zayść w ninieyszym Hollenderskim rządzie, a nadewszystko do zawarcia nowego traktatu względem korpusu woyska Francuzkiego, które na żołdzie Hollenderskim zostanie.

Z Strasburga d. 26. Stycznia.

Pomiędzy rożnemi czynnościami tyczącemi się urządzenia armii Renu nayznacznieyszą iest, wcielenie rożnych kompaniy batalionow posiłkowych z popisowych złożonych do półbrygad. Jenerał Moreau, który obiechał górę Eckart i stary Brisach gdzie nowy szaniec wysypać kazał, przed kilku dniami powrocił tu nazad. Uważaią, iż z domu zaiezdnego gdzie przedtym stał, przeniosł się do innego, z czego wnoszą, że tu dłużey zabawi, niżeli się spodziewano.

Z Kolonii d. 30. Stycznia.

Dowiaduiemy się z Mastrichtu, że d. 20 przy parolu w tey twierdzy ogłoszono, że jenerał Carteaux iest kommendantem 25 woyskowey dywizyi. Część artylleryi z Mastrichtu ruszyła do armii zachodniey.

Z Medyolanu d. 12. *Stycznia.*

Piszą z Tortony, że w dniach tych szukano stronnikow Francuzkich, którzy tam ukrywali się, i że siedmiu z nich aresztowano. W Lennościach Cesarskich uformowała się zgraia tak nazywaiących się ochotnikow, którzy nakładaią kontrybucye na okoliczne wioski i do kraiu Genueńskiego zboże zabieraią. Dla przeszkodzenia im podwoiono straże w Arquata i Sarzano, tudziesz w okolicach Saravalle, prócz tego zaś 300 włościanom uzbroionym patrole odbywać nakazano. Siedmiu z pomiędzy tych insurgentow schwytano i do więzienia do Tortony odesłano.

DONIESIENIA.

Per C. R. Forum Nobilium Provinc: Lublinense notum redditur, ad instantiam Mfcae Marianna Daszkiewiczowa, pupillae Ludovicae Daszkiewiczowna matris tutricis creditricis jurevincentis, fine afsumendae licitationis bonorum Łęczna cum attinentiis in circ. Lubl n, Jacentium, & jurevictae Dnae Elisabethae de Branickie Ppisae Sapiezyna propriorum, juxta actum detaxationis, per quemlibet praevie in gremiali hujati registratura, vel circa ipsam actum licitationis inspiciendum, ad pretium 2,376,055 fl. p. 10 gr. juditialiter dexatorum, in C.R. Foro hocce subhastationis diem 10 martii an. 1800 horamq; 10 matut: praefixam haberi, ubi plus offerens admentem §. 436 cod. jud. credita bonis his inhaerentia, pro ratha praetii oblati in se recipere tenebitur, siquidem creditores ante stipulatum renuntiationem, crediti solutionem, accipere detrecteat. Quare hoc modo etiam omnes Dnae Elisabethae de Branickie Ppisae Sapiesyna in praefatis bonis Łęczna, cum attinettiis hypothecarii creditores pro eodem termino, quin spetialem adcitationem praestolentur juxta aulicum normale dto: 27 augusti 1799 hisce adcitantur, quosecus ii qui se in praefixo termino non sisterent, nec contra emptorem, et susceptorem ejusmodi boni, nec contra seu ad ipsum bonum jus al quod se amplius habere, sed suam satisfactionem ex praetio venditionis, aut alia debitricis substantia, quaerere deberae sciant.

Ig. *Pietruski.*
Brzozowski.
Reinheim.

Ex Consilio C. R. Fori Nob: Lubl: Gal: Occid:
Die 20. Nov. 1799 Anno.

Nomine Caes. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciae Occidentalis Dominae Theophilae de Jabłonowskie Principifsae Sapieha Medio praesentis edicti hisce insinuatur, quod nimirum Dominus Felix Wedorff libellum executorialem puncto summae 10,000 f. p. ad Forum hocce adversus, eam porrexerit Judiciique opem, quae ad id justitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Caes. Reg. haereditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Grsum Chylinski ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cum quo etiam Lis contestata in conformitate praescripti pro C. R. haereditariis Terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipsa eum in finem admonetur ut die 18 Martii 1800 aut ipsa compareat vel Curatori dato, si quae forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine proscripto ea Juris adhibeat media, quae ad sui defensionem maxime efficatia esse judicaverit utpote quod secus adversas fors cunctationis suae sequelas sibimet ipsi imputandas habebit Ita enim sanciunt praescriptae pro Caes. Reg. haereditariis Terris Leges.

Ig. Pietruski.
Brzozowski.
Reinheim.

Ex Consilio Caes. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciae Occidentalis, Datum Lublini die 22 9bris 1799
ae Hiltenbraudl.

Pewny przyiaciel niemaiąc żadney wiadomości o Eugeniuszu Zdanowiczu, gdzieby takowy znaydował się a wiedząc o spadaiącey na niego Sukcessyi, uprasza każdego ktoby o takowym Eugeniuszu Zdanowiczu miał iaką wiadomość gdzieby się znaydował lub o mieyscu iego przebywania. ażeby iak nayprędzey do kantoru Gazety Krakowskiey zgłosił się.

C. K. Sądy szlacheckie Lubelskie obwieszczaia niniejszym, że dobra Pawłowice, Długa Wola, i Paprotnia w cyrkule Radzińskim położone, a do massy krydalney zadłużonego Jana hrabiego Ostroroga należące dnia 18 *marca przyszłego roku* 1800 *o* 10 *godzinie z rana przez publiczną licytacyą wypuszczone zostaną w dzierżawę Wszyscy zatym, co pragną arendować wzmiankowane dobra warunki i inwentarze u postanowionego w osobie JP Hiacyntha Ciszkowskiego opiekuna massy, lub przed licytacyą w tuteyszych sądach szlacheckich przeyrzeć mogą.*

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey. D. 12. Listopada 1799.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa podaie się do wiadomości, iż po śmierci ś. p. Walentego Klenknera znayduią się w domu pod Nrem. 91 na Piasku Sekcyi III. miasta, skury rożne cudze, ktore iemu do wyprawy dane były, aże właściciele ich, iedni się nie zgłaszaią, innych mieysca mieszkania wiedzieć niemożna, przeto na instancyą opiekunow Heleny Klenknerowey pozostałey corki i teyże kuratora wszyscy maiący zwyż wzmiankowane skury w tey massie uwiadomiaią się, aby wprzeciągu 8 niedziel od dnia dzisieyszego rachuiąc po też skury do opiekunow Sł: Romualda Puklizanta i Antoniego Gilka na Piasku pod Nrem. 2 i 69 mieszkaiących udali się, należącą kwotę od roboty JPanom opiekunom oddali i skury swoie za kwitem odebrali, gdyż po wyszłym tym ośmioniedzielnym terminie, ktoreby wykupione nie były przez licytacyą przedane będą. Działo się d. 4 Febr. 1800.

J. Gellinek.
W Bartsch.
W. Florkowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego miasta Krakowa.
Łodziński.

Per Magistratum Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis omnibus & singulis quorum interest aut quoquo demum modo interesse poterit notum redditur. Ad postulationem Jurevincentis debitoris judæi Hayzyk Moskowicz licitationem sortium lapideæ jurevictorum judæorum Nusyn & Mendla Herszkowiczow conjugum hic Lublini in civitate plate q; Magna Judaica sub Nro 89 sitæ in via executionis ob debitum jurevincenti judeo Hayzyk adiudicatum concessum esse in cujus consequentiam pro peragenda præmissa licitatione terminus pro die 3tia Martii af. 1800 hora 9na mane in loco Judicii præfixus habetur ubi quæstionis Sortes justa expeditum eat nus Actum Detaxationis ad prætium 105 fl. Rh. xr. 7½ per quem ibet in regestratura vel circa ipsum actum licitationis inspiciendum judic aliter æstimatæ non nisi ergo paratam pecuniam plus offerenti disvendentur. Ita ut accedens ad hanc licitationem liciti prætio securitatem demonstret & oblatum perse quantum videlicet meditatem intra 14 dies alteram vero medictatem in sex mensibus ad judiciale depositum Magistratus comportare tenebitur. Omnes igitur emendi cupidi hisce invitentur ut præstitutis die & hora horsum compareant.

Datum Lublini die 26 Novembris 1799.

Vrabetz
Jacobus Lewandowski.
A. Stefanowski.

Ex Consilo Magistratus Cæs. Reg. Civit. Lublinensis.
Żykiewicz, secr.

Per C. R. Forum Nobilium Lublinense universim notum redditur, in consequentiam requisitionis a Centrali Commissione Varsaviensi horsum directæ fine disvendendarum medio publicæ licitationis pro re massæ bancalis Kabritowianæ rerum mobilium Dni Ignatii Comitis Potocki propriarum & ex bonis Kurow huc Lublinum comportandarum diem 3am Martii a.c. præstitutum, & ad assumendum hunc actum licitationis Camerarium Vincentium Słotwiński delegatum esse, quapropter emendi cupidi inviantur, ut dicto die hic Lublini compareant, & se coram profato Camerario eatenus insinuent.

Absente Illustrissimo Dno Præside.

Einberg.

Brozowski.

Purtscher.

Ex Consilio C. R. Fori Nobil Lublinensis 14 Januarii 1800.

Dostenberg.

Podaie się do wiadomości każdego, iż w oznaczoney na dniu 4 marca r. b. i w następuiące dni względem zaaręndowania więcey dobr rządowych licytacyi. tak że kameralna wiosk Sklary tutay w Krakowie w domu JP. Kasparego na ulicy S. Jana naywięcey ofiaruiącemu na trzy lataa w arendę wypuszczona zostanie.

Wioska Sklary leży w dystrykcie powiatu Olkuskiego, cena fiskalna wynosi 675 zł. ryń vadium zaś 62 zł. ryń. 30 kr., dzierżawa zaś 24 czerwca r. b. zaczynać się będzie.

Z C. K. Zachod. Gall. Dobr Rządowych Administracyi.

W Krakowie d. 8. Lutego 1800

Jozef de Melnicki, C. K konsyliarz Gubernialny i dobr Rząd. Admi.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa podaie się do publiczney wiadomość, iż na instancyą Jmć Pani Jozeffy Kowalski pozostałey wdowy, tudzież JPanow opiekunow Trzcińskiego i Ignacego Hutlauer dla powiększenia dobra pupillow, rzeczy ruchome po śmierci niegdy JPana Wincentego Kowalskiego pozostałe, iako to suknie, kobierce, lustra, obrazy, na dniu 21 lutego r. b. o 10 godzinie w kamienicy pod Nrem. 26 na Grodzkiey ulicy sytuowaney, za gotowe pieniądze więcey podaiącemu sprzedane będą. Domu zaś w zamku Krakowskim pod Nrem 135 stoiącego zło. ryn, 1604 kr. 4 sądownie oszacowanego, w tuteyszym magistracie dnia 7 marca o godzinie 10 przed południem licytacya rozpoczęta zostanie.

Każdy więc ochotę kupienia maiący, lub Hypoteką na pomienionym domostwie opatrzony, na terminie i mieyscu wyznaczonym znaydować się ma; wolno mu zaś iest przeyrzeć sobie detaxacyą tego domu, i warunki przyszłey sprzedaży iego w regestraturze magistratu tuteyszego.

Dan w Krakowie d. 4 Lutego 1800.

J. Gellinek.

W. Bartsch.

W. Florkowski.

Z Rady C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Magistratu.

S. Kawski.

Przez Magistrat C. K. Stołecznege Miasta Krakowa podaie się do wiadomości, iż rzeczy ruchome po ś. p. Walentym Klenknerze pozostałe, iako to suknie, futra, garbarskie naczynia i instrumenta, obrazy, drewniane rzeczy, i inne rożne sprzęty przez licytacyą dnia 25 lutego b. r. o godzinie 9 rano w domu tego ś. p. Klenknera pod Nrem. 91 na Piasku w sekcyi III. miasta za gotowe pieniądze przedawane będą. Zaś dom tenże pod Nrem 91 na Piasku sekcyi III. miasta sytuowany na zł. ryn. 980 z przyległościami wszystkiemi oszacowany, na dniu 8 marca r. b. o godzinie 10 rano tu w sądzie sprzedawać się za gotowe pieniądze będzie; wszyscy zatem maiący chęć kupienia uwiadomiaią się, iżby na wyżey wyrażone termina i mieysce przybyć mogli. Co się zaś tyczy domu, czyni się uwiadomienie, że opisanie iego, a zatem kondycye w registraturze tuteyszey widzieć można.

Datt 4 Februarii 1800.

J. Gellinek.

W. Bartsch.

W. Florkowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Łodziński.